

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie VIII Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Agata Pomianowska

Protokolant – W. Z., A. B., M. N. (1), K. L. (1), K. K. (1) i K. M.

przy udziale Prokuratora: Krzysztofa Stańczuka, R. S. i I. S.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 05.05.2016 r., 03.08.2016 r., 03.10.2016 r., 14.11.2016 r., 21.02.2017 r., 12.06.2017 r., 05.09.2017 r., 11.01.2018 r., 27.03.2018 r., 23.05.2018 r., 17.07.2018 r., 04.10.2018 r., i 21.11.2018 r.

sprawy

1 . S. Z. (1), syna M. i S. z domu W., urodzonego (...) w Ł.

oskarżonego o to, że

W okresie od 8 lutego 2010 r. do końca października 2010 r., w nieustalonym miejscu, w związku z pełnieniem funkcji publicznej p.o. Zastępcy Dyrektora ds. (...) Szpitala (...) w W., oraz pełniąc funkcję Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. w S., przyjął od M. W. (1) Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. korzyść majątkową w łącznej kwocie 49.500 zł. w zamian za korzystne dla (...) Sp. z o.o. rozstrzygnięcia postępowań o udzielenie zamówienia publicznego dla Szpitala (...),

tj.:

1. postępowania (...) dot. dostawy kardiomonitorów zakończonego wyborem oferty (...) Sp. z o.o. i podpisaniem z ww. firmą umowy datowanej na 24 listopada 2009 r., na kwotę 63.797,68 zł.
2. postępowania (...) dot. dostawy sprzętu medycznego (zestawy łóżkowe, łóżka specjalistyczne, wózki do przewożenia chorych, ssaki), zakończonego wyborem oferty (...) Sp. z o.o. w zakresie łóżek specjalistycznych i podpisaniem z ww. firmą umowy datowanej na 7 czerwca 2010 r. na kwotę 212.919,30 zł.
3. postępowania (...) dot. dostawy kardiomonitorów z wyposażeniem i aparatów do znieczulenia z wyposażeniem, zakończonego w zakresie zadania I (dostawa kardiomonitorów z wyposażeniem) wyborem oferty (...) Sp. z o.o. i podpisaniem z ww. firmą umowy datowanej na 21 czerwca 2010 r. na kwotę 106.957,20 zł.
4. postępowania (...) dot. dostawy defibrylatorów i respiratorów transportowych, zakończonego wyborem oferty (...) Sp. z o.o. i podpisaniem z ww. firmą umowy datowanej na 30 czerwca 2010 r. na kwotę 378.566,00 zł.,

w ten sposób, że:

1. po uprzednim wystawieniu przez osobę nieuprawnioną faktury OPUS D. o numerze (...) datowanej na 8 lutego 2010 r. dot. szkolenia 1 osoby z (...) Sp. z o.o. z zakresu (...) za kwotę 4.500 zł., które w rzeczywistości nie miało miejsca, w dniu 11 lutego 2010 r. przyjął od M. W. (1) Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o., na rachunek bankowy (...) Sp. z o.o., którego był właścicielem, korzyść majątkową w kwocie 4.500 zł. stanowiącą rzekomą zapłatę za ww. szkolenie;

2. po uprzednim poświadczeniu nieprawdy na wystawionej przez siebie fakturze O. D. o numerze (...) datowanej na 29 lipca 2010 r. co do zorganizowania i przeprowadzenia szkolenia 1 osoby ze (...) Ośrodka Szkolenia (...) W. Ż. za kwotę 30.000 zł., które w rzeczywistości nie miało miejsca, w dniu 20 sierpnia 2010 r. przyjął od M. W. (1) Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o., na rachunek bankowy (...) Sp. z o.o., którego był właścicielem, za pośrednictwem (...) Ośrodka Szkolenia (...) W. Ż., korzyść majątkową w kwocie 30.000 zł. stanowiącą rzekomą zapłatę za ww. szkolenie;

3. po uprzednim wystawieniu przez osobę nieuprawnioną faktury O. D. o numerze (...) datowanej na 30 września 2010 r. dot. szkolenia 1 osoby z (...) Sp. z o.o. z zakresu (...) za kwotę 15.000 zł., które w rzeczywistości nie miało miejsca, w październiku 2010 r. przyjął od M. W. (1) Prezesa Zarządu (...) Sp. z

o.o., na rachunek bankowy (...) Sp. z o.o., którego był właścicielem, korzyść majątkową w kwocie 15.000 zł. stanowiącą rzekomą zapłatę za ww. szkolenie;

tj. o przestępstwo z art. 228 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

oraz

2. M. W. (1), syna S. i Z. z domu G., urodzonego (...) w W.

o to, że:

w okresie od 11 lutego 2010 roku do 13 października 2010 roku, w niustalonym miejscu, będąc Prezesem Zarządu (...) Sp. z o.o., udzielił S. Z. (1) pełniącemu funkcję publiczną p.o. Zastępcy Dyrektora ds. (...) Szpitala (...) w W., korzyść majątkową w łącznej kwocie 49.500 zł., w zamian za korzystne dla (...) Sp. z o.o. rozstrzygnięcia postępowań o udzielenie zamówienia publicznego dla Szpitala (...), tj.:

1. postępowania (...) dot. dostawy kardiomonitörów zakończonego wyborem oferty (...) Sp. z o.o. i podpisaniem z ww. firmą umowy datowanej na 24 listopada 2009 r., na kwotę 63.797,68 zł.

2. postępowania (...) dot. dostawy sprzętu medycznego (zestawy łóżkowe, łóżka specjalistyczne, wózki do przewożenia chorych, ssaki), zakończonego wyborem oferty (...) Sp. z o.o. w zakresie łóżek specjalistycznych i podpisaniem z ww. firmą umowy datowanej na 7 czerwca 2010 r. na kwotę 212.919,30 zł.

3. postępowania (...) dot. dostawy kardiomonitörów z wyposażeniem i aparatów do znieczulenia z wyposażeniem, zakończonego w zakresie zadania I (dostawa kardiomonitörów z wyposażeniem) wyborem oferty (...) Sp. z o.o. i podpisaniem z ww. firmą umowy datowanej na 21 czerwca 2010 r. na kwotę 106.957,20 zł.

4. postępowania (...) dot. dostawy defibrylatorów i respiratorów transportowych, zakończonego wyborem oferty (...) Sp. z o.o. i podpisaniem z ww. firmą umowy datowanej na 30 czerwca 2010 r. na kwotę 378.566,00 zł.

w ten sposób, że:

1. w dniu 11 lutego 2010 r. używając jako podstawy do dokonania operacji bankowej, wystawionej przez osobę nieuprawnioną faktury O. D. o numerze (...) datowanej na 8 lutego 2010 r., dot. szkolenia 1 osoby z (...) Sp. z o.o. z zakresu (...) za kwotę 4500 zł, przekazał kwotę 4.500 zł. na rachunek (...) Sp. z o.o., którego właścicielem był S. Z. (1), tytułem zapłaty za ww. szkolenie, które w rzeczywistości nie miało miejsca;

2. w dniu 12 sierpnia 2010 r. przekazał kwotę 30.000 zł. na rachunek (...) Sp. z o.o., którego właścicielem był S. Z. (1), za pośrednictwem rachunku bankowego (...) Ośrodka Szkolenia (...), przy czym tytułem przekazania 30.000 zł na rzecz SOS (...) była nienależna zapłata, na podstawie rachunku (...) wystawionego przez SOS B. datowanego na 29 lipca 2010 r., za szkolenie 20 pracowników (...) Sp. z o.o. z zakresu zamówień publicznych, które w rzeczywistości nie miało miejsca;

3. w dniu 13 października 2010 r. używając jako podstawy do dokonania operacji bankowej, wystawionej przez osobę nieuprawnioną faktury O. D.o numerze 1/09/2010 datowanej na 30 września 2010 r., dot. szkolenia 1 osoby z (...) Sp. z o.o. z zakresu (...) za kwotę 15.000 zł, przekazał kwotę 15.000 zł. na rachunek (...) Sp. z o.o., którego właścicielem był S. Z. (1), tytułem zapłaty za ww. szkolenie, które w rzeczywistości nie miało miejsca

tj. o przestępstwo z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

orzeka:

I. Oskarżonego **S. Z. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu, przy czym kwalifikując go z art. 228 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przyjmuje, że zarzuconego czynu oskarżony S. Z. (1) dopuścił się w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i za to na podstawie powołanych przepisów skazuje go, a na podstawie art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu zabronionego wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności względem S. Z. (1) warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat tytułem próby

III. Na podstawie art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu zabronionego orzeka wobec oskarżonego S. Z. (1) grzywnę w ilości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

IV. Na podstawie art. 45 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu zabronionego orzeka wobec oskarżonego S. Z. (1) przepadek uzyskanej korzyści majątkowej w kwocie 49.500,00 (czterdzieści dziewięć tysięcy pięćset) złotych;

V. Oskarżonego **M. W. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu wyczerpującego ustawowe znamiona z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy czym przyjmuje, że zarzuconego czynu oskarżony M. W. (1) dopuścił się w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i za to na podstawie powołanych przepisów skazuje go, a na podstawie art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności;

VI. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu zabronionego wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności względem M. W. (1) warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat tytułem próby

VII. Na podstawie art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu zabronionego orzeka wobec oskarżonego M. W. (1) grzywnę w ilości 350 (trzystu pięćdziesięciu) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

VIII. Na podstawie art. 44 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu zabronionego, orzeka przepadek dowodów rzeczowych w postaci oryginałów faktur ujętych w wykazie dowodów rzeczowych Drz 533-534/14 pod pozycjami 1-3;

IX. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego S. Z. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 758,64 (siedemset pięćdziesiąt osiem 64/100) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych od chwili wszczęcia postępowania oraz kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych

tytułem opłaty, natomiast od oskarżonego M. W. (1) zasądza na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych od chwili wszczęcia postępowania oraz kwotę 3800 (trzy tysiące osiemset) złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

Na podstawie ujawnionego w trakcie rozprawy głównej materiału dowodowego, ustalono następujący stan faktyczny:

S. Z. (1) na stanowisku pełniącego obowiązki Zastępcy Dyrektora do spraw lecznictwa w Szpitalu (...) w W. pracę rozpoczął w dniu 22 czerwca 2009 roku. W tym samym okresie S. Z. (1) pełni również funkcję prezesa zarządu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. 1a w Z.. Spółka między innymi zajmowała się kształceniem ustawicznym dorosłych oraz pozostałymi formami kształcenia, szpitalnictwem, działalnością paramedyczną oraz prowadziła dom opieki dla osób starszych. Od 2007 roku spółka nie prowadziła jednak żadnej działalności gospodarczej, mimo tego nie została wyrejestrowana z Krajowego Rejestru Sądowego.

M. W. (1) w okresie 2009-2010 pełnił funkcję prezesa zarządu spółki W. Sp z o.o. z siedzibą w J. koło W.. Wiceprezesem spółki była małżonka M. W. (1) M. W. (2).

W okresie gdy S. Z. (1) pełnił funkcję p.o. Zastępcy Dyrektora do spraw lecznictwa szpitala (...) zainicjowano 4 postępowania przetargowe z których pierwszy został zainicjowany w dniu 10 listopada 2009 roku, w sprawie dostawy kardiomonitorów. Postępowanie było prowadzone za sygnaturą (...) Organem wnioskującym o przeprowadzenie postępowania przetargowego był S. Z. (1). W skład komisji przetargowej powołano S. Z. (1), M. K., E. K. i E. S. (1). Przetarg opiewał na kwotę 64.000 złotych. Otwarcie ofert nastąpiło w dniu 23 listopada 2009 roku. Do przetargu przystąpiła jedynie spółka (...) z ofertą ceny 63.797,68 złotych. Umowę na dostawę kardiomonitorów podpisała wiceprezes w/w spółki (...).

Drugi przetarg przeprowadzony pod sygnaturę (...) dotyczący dostawy zestawów łóżkowych, łóżek specjalistycznych, wózków do przewożenia chorych oraz ssaków, został zainicjowany w dniu 28 kwietnia 2010 roku. Na członków komisji przetargowej powołano E. S. (1), E. S. (2) i M. K.. Otwarcie ofert nastąpiło w dniu 12 maja 2010. Postępowanie w zakresie zadania nr 2 wyżej wymienionego przetargu, mianowicie dotyczącego łóżek specjalistycznych, zostało zakończone wyborem oferty spółki (...). Umowę na dostawę wyżej wymienionych sprzętów podpisano 7 czerwca 2010 na kwotę 212.919,30 złotych. W imieniu spółki (...) umowę podpisała M. W. (2). W trakcie wyżej wymienionego przetargu S. Z. (1) nie uczestniczył formalnie w pracach komisji przetargowej, niemniej na dokumentacji związanej z wyborem ofert dokonywał własnych zapisków związanych z wymogami zamówienia i specyfikacji.

Trzeci przetarg został ogłoszony w dniu 24 maja 2010 za sygnaturą (...) dotyczący dostawy kardiomonitorów z wyposażeniem i aparatów do znieczulenia

z wyposażeniem. O dostawę w/w sprzętu wnioskował p.o. Zastępcy Dyrektora ds. lecznictwa S. Z. (1). Był on również osobą dokonującą oszacowania zamówienia w zakresie zadania nr 1 wyżej minionego przetargu, określając jego kwotę na 107.400 złotych brutto. W skład komisji przetargowej powołani zostali J. K., A. K., E. K.. W trakcie postępowania przetargowego jednym z kontrahentów był wykonawca „A. m.który na skutek negatywnej odpowiedzi udzielonej przez S. Z. (1) nie zdecydował się na złożenie oferty. Postępowanie przetargowe zakończyło się wyborem jedynej otrzymanej oferty spółki (...) i podpisaniem w dniu 21 czerwca 2010 r. umowy z wyżej wymienioną spółką na kwotę 106.957,20. W imieniu spółki (...) umowa została podpisana przez M. W. (2).

Kolejny przetarg o sygnaturze (...) na dostawę defibrylatorów

i respiratorów transportowych zostało wszczęte w dniu 2 czerwca 2010 roku.

O przeprowadzenie przetargu wnioskował p.o. Zastępcy Dyrektora do spraw lecznictwa S. Z. (1). Był on również pracownikiem odpowiedzialnym z oszacowanie wysokości zamówienia. S. Z. (1) określił kwotę przetargu na 380 000 zł. Na przewodniczącego komisji przetargowej powołano pełniącą obowiązki Zastępcy Ordynatora Oddziału Intensywnej Terapii i Anestezjologii J. K.. Na członków komisji przetargowej powołano M. S. (1), A. K. i M. K.. W trakcie postępowania przetargowego na pytania wykonawców odpowiedzi udzielał S. Z. (1). W konsekwencji do przetargu przystąpiła jedynie spółka (...), a postępowanie przetargowe zostało zakończone wyborem oferty wyżej

wymienionej spółki. Umowę na dostawę sprzętu podpisano 30 czerwca 2010 roku na kwotę 378.566 złotych. Umowę w imieniu spółki (...) podpisała M. W. (2).

Za wybór oferty spółki (...), w trakcie pełnienia przez S. Z. (1) funkcji Zastępcy Dyrektora do spraw leczenia Szpitala (...) trzykrotnie udzielił S. Z. (1) korzyści majątkowych, w zamian za wybór ofert przedstawionych przez spółkę (...) w trakcie w/w postępowań przetargowych realizowanych przez Szpital (...). S. Z. (1) pełniący obowiązki Zastępcy Dyrektora do spraw leczenia Szpitala (...) przyjął korzyści majątkowe od M. W. (1).

Celem wskazania podstawy faktycznej uzyskania korzyści majątkowych przez S. Z. (1) było wystawienie faktur z dnia 8 lutego 2010 r. o nr (...) oraz z dnia 30 września 2010 r. o nr (...). Wyżej wymienione faktury zostały wystawione przez spółkę (...) dla nabywcy W. Sp z o.o. tytułem przygotowania i przeprowadzenia szkoleń z zakresu (...). Pierwsza faktura opiewała na kwotę 4.500 zł, druga faktura na kwotę 15.000 zł. Faktury sporządziła nieustalona osoba podpisując się pod imieniem i nazwiskiem (...). W rzeczywistości szkolenia o jakich mowa w fakturach nie odbyły się. Na podstawie wystawionych fikcyjnych faktur w dniach 11 lutego i 13 października 2010 r. M. W. (1), używając ich jako podstawy do dokonania operacji bankowych, przelał na rachunek spółki (...) za fakturę o numerze (...) kwotę 4.500 zł oraz za fakturę (...) kwotę 15.000 zł.

W dniu 29 lipca 2010 r. S. Z. (1) działając jako prezes zarządu spółki O. D. sporządził fakturę (...) dla (...) (...) za zorganizowanie i przeprowadzenie szkolenia dla jednej osoby na kwotę 30.000 zł. Tego samego dnia właścicielka (...) (...) W. Ż. wystawiła rachunek o numerze (...) dla (...) sp. z o.o. za przeprowadzenie szkolenia z zakresu zamówień publicznych dla 20 osób na kwotę 30.000 zł. W dniu 12 sierpnia 2010 r. M. W. (1) dokonał przelewu kwoty 30.000 zł na rachunek (...) (...) jako zapłatę za w/w szkolenie. Wskazane szkolenie jednak nie odbyło się albowiem W. Ż. nie mogła zapewnić wykładu związanego z używaniem specjalistycznej aparatury. S. Z. (1) skontaktował się wówczas z W. Ż. i zapewnił ją, że jest w stanie przeprowadzić szkolenie dla spółki (...) w związku z czym W. Ż. w dniu 19 sierpnia 2010 roku dokonała przelewu na konto spółki (...) jako zapłatę za szkolenie dla spółki (...). Szkolenie jednak nigdy się nie odbyło.

S. Z. (1) w zamian za korzystne rozstrzygnięcie wyżej opisanych przetargów uzyskał od M. W. (1) łącznie kwotę 49.500 złotych.

S. Z. (1) i M. W. (1) nie byli dotychczas karani sędawnie.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie częściowo wyjaśnień M. W. (1) (k. 1447-1449), zeznań świadków M. K. (k. 1025-1027, 1675), E. S. (1) (k. 995-998, 1479-1481), E. S. (2) (k. 991-993, 1678-1679), J. K. (k. 1014-1017, 1770-1772), E. K. (k. 1000-1003, 1866-1867) A. K. (k. 1004-1007, 1507-1509) i M. S. (1) (k. 1009-1010, 1509-1510), A. G. (k. 1011-1013, 1510-1512), M. Z. (k. 987-989, 1478-1479), A. Ł. (k. 1019-1023, 1839), J. Ł. (k. 1031-1032, 1676), J. M. (k. 1333-1336, 1867-1868), W. P. (k. 1039, 1596), A. S. (1) (k. 1594-1595), M. D. (k. 1443-1444, 1595), M. M. (2) (k. 1046, 1596), K. K. (2) (k. 1055-1056, 1738-1739), P. J. (k. 1058-1060, 1840), K. N. (k. 1048-1049, 1595-1596), A. S. (2) (k. 1067-1069, 1739), M. P. (k. 1247-1249, 1773), K. P. (k. 1243-1244, 1740), W. Ż. (k. 6-9, 1073-1075, 1460-1462), T. P. (k. 1174-1175, 1462) oraz dowodów z dokumentów w postaci wyciągu bankowego (k. 12), dokumentacji (k. 14 – 22, 24-27, 35-37, 41-88, 111-112, 116-118, 121-127, 135-179, 208-400, 401-600, 601-800, 801-984, 1037, 1101-1105, 1109-1143, 1154-1160, 1164, 1172, 1180-1199, 1200-1223, 1250, 1262-1273, 1287-1290, 1379-1381, 1389-1390, 1430-1445, 1459), protokołu oględzin (k. 32-34, 38-40, 114-115, 130-134, 180-181, 184-200, 201-207, 1151-1153, 1237-1238), protokołu zatrzymania (k. 90-92, 107-110), protokołu przeszukania (k. 1146 – 1150, 1230-1234) płyty CD (k. 1236) oraz kart karnych (k. 1296, 1297, 1411, 1412).

Oskarżony **S. Z. (1)** w toku postępowania nie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu oraz odmówił złożenia wyjaśnień w niniejszej sprawie (k. 1089-1091, 1258-1260, 1449-1450).

Oskarżony **M. W. (1)** w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia czynu zabronionego oraz odmówił złożenia wyjaśnień (k. 1094-1096, 1253-1255).

W toku rozprawy głównej również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym złożył obszerne wyjaśnienia. W trakcie rozprawy w dniu 5 maja 2016 roku, odniósł się w treści swych wyjaśnień do wszystkich przetargów, które miały miejsce w szpitalu przy ul. (...). Jak podał, miały miejsce cztery przetargi. Pierwszym przetargiem był przetarg (...) z dnia 30/04/2010r. na łóżka medyczne. Sprawą przetargu zajmowała się naczelną pielęgniarka. Procedura przetargowa zaczęła się znacznie wcześniej, kiedy to kilka firm zostało poproszonych o zaprezentowanie sprzętu – łóżek elektrycznych w obecności naczelną pielęgniarki oraz innego personelu. Jak wyjaśnił, zgłosiło się do prezentacji kilka firm, gdzie należało pokazać funkcjonalność sprzętu, n.p. czy łóżka mieszczą się do wind przewozowych. Po prezentacji została sporządzona specyfikacja warunków zamówienia i ogłoszony przetarg w dniu 30/04/2010 r. Jak wyjaśnił M. W. (1), w przetargu wystartowały trzy firmy, z czego jedna w trakcie trwania przetargu z jakiś problemów proceduralnych została odrzucona. Cena firmy (...) była najtańsza ze wszystkich trzech firm startujących w przetargu. Oskarżony podał, że wygrał zgodnie z procedurą i wymaganiami. Jedynym parametrem była cena. Następnym przetargiem był przetarg o nr (...) również z dnia 30/04/2010r. na respiratory – 4 sztuki i defibrylatory – 3 lub 4 sztuki. Było to w jednym pakiecie. Jak wyjaśnił następnie, respiratory N. (...) spełniały parametry, natomiast w ofercie nie miał defibrylatorów, poprosił firmę (...), która z przyczyn proceduralnych nie mogła wystąpić w tym przetargu o ofertę i zgodę na sprzedaż ich sprzętu. Do przetargu była oferta jednej firmy (...) i spełniała ona wymogi, albowiem cenowo była najkorzystniejsza i w konsekwencji przetarg wygrała.

M. W. (1) wskazał następnie, że kolejny przetarg (...) z dnia 05/05/2010r. dotyczył kardiomonitorów i aparatów do znieczulenia. Od roku 2008 do 2013r. był autoryzowanym i wyłącznym dystrybutorem firmy (...), która należała do firmy (...). Umowa dawała mu wyłączność oferowania tego sprzętu. Jak wskazał, specyfikacja w szpitalu powinna pozwolić mu na wystartowanie w przetargu kardiomonitorami firmy (...). Stało się odwrotnie. Oskarżony wyjaśnił, że nie mógł wystartować w przetargu, ponieważ specyfikacja była inna i musiałby zadać ponad sto różnych pytań. Wskazał także, że w przetargu wystąpił z innym kardiomonitorem, był to kardiomonitor firmy (...) (...) który to kardiomonitor spełniał wymogi przetargu. M. W. (1) wyjaśnił, że nie posiadał własnego aparatu do znieczulenia w ofercie, dlatego poprosił firmę (...) o zgodę na oferowanie tego aparatu w tym przetargu i taką zgodę otrzymał. Złożył ofertę na te dwa produkty i ku swojemu zdziwieniu był sam przy otwarciu ofert i przetarg teoretycznie wygrał. Twierdząc, że przetarg został wygrany teoretycznie, oskarżony wyjaśnił, że po dwóch tygodniach przetarg został unieważniony. Następnie, jak wyjaśnił, po dwóch tygodniach powstała nowa specyfikacja (...) z dnia 01/06/2010r. i ukazał się przetarg również na te same produkty, z tym że rozdzielone, osobno na kardiomonitor, i osobno na aparaty do znieczulenia. Wystartował wówczas tylko z kardiomonitorami, ponieważ nie miał oferty na aparaty do znieczulenia. M. W. (1) wyjaśnił, że Firma (...) wygrała przetarg na aparaty do znieczulenia, a on na kardiomonitor firmy (...) M8.

Oskarżony wyjaśnił także, że S. Z. (1) znał od ponad 15 lat. Z. był jako lekarz anestezjolog, świetnym fachowcem. Bywał w firmie oskarżonego okazjonalnie i pełnił rolę eksperta. Każda firma sprzedająca sprzęt medyczny musiała mieć taką osobę, celem prowadzenia testów, do wystawiania opinii na temat prowadzenia szkoleń. M. W. (1) przedstawił faktury, które potwierdzały współpracę zawodową ze S. Z. (1). Oskarżony wskazał ponadto, że S. Z. (1) był właścicielem firmy (...). Dnia 15/07/2010r. został ogłoszony przetarg w mieście M. na kompleksowe wyposażenie szpitala miejskiego (...)- (...), to był przetarg unijny, dotowany przez UE. Po ogłoszeniu tej specyfikacji parametrów technicznych okazało się, że M. W. (1) nie może w tym momencie bezpośrednio wystartować w przetargu, choć aparatura jaka dysponowała spółka (...) była bardzo dobrze znana w tym szpitalu i lekarze bardzo chcieli by ją mieć. Jak wyjaśnił oskarżony, przetarg był skonstruowany w ten sposób, że był to olbrzymi pakiet sprzętu medycznego, jako całość obejmująca takie dziedziny jak sterylizacja, aparaty rentgena, generatory, meble i tak dalej, których firma (...) nie posiadała w ofercie i nie miała żadnego doświadczenia w tej dziedzinie. Oskarżony podał, że kierował pytanie do zamawiającego, aby rozdzielił poszczególne pakiety. Otrzymał odpowiedź negatywną, tak więc szanse wystartowania w tym przetargu były znikome. Jak się później dowiedział, firma (...), która pomagała szpitalowi w zdobyciu środków z UE zrobiła taką specyfikację pod siebie. W lipcu (2010 roku) odbywał się kongres medyczny, na którym M. W. (1) przypadkowo spotkał S. Z. (1). Zwierzył się mu ze swoich problemów z ośrodkiem, że jest taki pakiet, który jest dla niego niedostępny. Wedle relacji M. W. (1) S. Z. (1) zaproponował mu, aby spotkali się po kongresie, celem dostarczenia S. Z. pełnej specyfikacji. Oskarżony wyjaśnił, że S. Z. (1) zaproponował mu, że zajmie się tą sprawą i postara się znaleźć sposób, aby W. mógł w tym przetargu wystartować. Oskarżony zgodził się i wspólnie ze S. Z. (1) umówili się na wynagrodzenie, około trzech

procent kwoty netto tego pakietu. S. Z. (1) znalazł sposób, aby zamawiający dopuścił W. do przetargu. Po wszystkich pytaniach jakie S. Z. (1) zadał zamawiającemu, było ich ponad 700, okazało się że zamawiający nie tylko dopuścił spółkę (...) do przetargu, ale w związku z bardzo podchwytliwymi pytaniami, zamawiający sam zamknął drogę do wystartowania firmie (...). M. W. (1) wskazał, że bardzo ta sytuacja go ucieszyła. W dniu 05/08/2010 r. po ukazaniu się wszystkich odpowiedzi na zadawane przez oskarżonych pytania, gdzie W. miał drogę otwartą do wystąpienia w przetargu i złożenia oferty, przelał pierwszą transzę S. Z. (1) w dniu 12/08/2010r. na kwotę 30 000 złotych tytułem zapłaty za pomoc, konsultację, szkolenie podczas procedury przetargowej. M. W. (1) wskazał ponadto, że przelew został zrealizowany dla firmy (...), podczas gdy oskarżony M. W. (1) podkreślił, że nie miało z tą firmą nic do czynienia. Podał, że powodem dla którego przelano środki na konto SOS B. był komornik, który zajął S. Z. (1) konto z powodu spraw rozwodowych. Przyznał, że nie nigdy nie podpisywali żadnej umowy. To było ustnie ustalone wynagrodzenie. Pan Z. poprosił M. W. (1), aby zapłatę wynagrodzenia dokonał na rachunek (...)B.. Oskarżony podał następnie, że dokonał przelewu. W dniu 27/09/2010r. po zakończeniu całej procedury przetargowej, oficjalnie otrzymał wynik przetargu. 13/10/2010r. już bezpośrednio do S. Z. (1) wysłał 15 000 złotych na firmę (...). Jak wyjaśnił, w tytułach przelewu było – przygotowanie i przeprowadzenie szkolenia (...). Wedle treści wyjaśnień M. W. (1) miała być to druga transza wynagrodzenia. Oskarżony wskazał, że nie zwracał uwagi na tytuły przelewy i tytuły faktury, ponieważ wszystko robił na prośbę S. Z. (1).

Dodatkowo M. W. (1) wyjaśnił, że ze S. Z. (1) nigdy nie podpisał pisemnej umowy o współpracę, zawsze mieli umowy ustne. W czasie przetargu S. Z. (1) był zastępcą dyrektora do spraw leczenia szpitala grochowskiego. Jeżeli chodzi o przetarg w M., oskarżony wyjaśnił, że to S. Z. (1) był jego konsultantem. Przygotował pytania, przygotował firmy, które mogły W. dostarczyć sprzęt. Większość pytań o których wyjaśnił oskarżony, formułował pan Z.. Te pytania wysyłała firma (...). M. W. (1) podniósł także, że w trakcie pozostałych przetargów dla szpitala grochowskiego, nie korzystał z konsultacji S. Z. (1). W przypadku pozostałych przetargów pan Z. nie był konsultantem oskarżonego. Dodatkowo M. W. (1) wyjaśnił, że odnośnie faktury z dnia 08/02/2010r. wystawionej na O. D., była ona wystawiona za codzienną pracę i codzienną konsultację na rzecz firmy (...). Końcowo oskarżony wyjaśnił, że nie znał M. M. (3), a faktury otrzymywał drogą pocztową. (k.1447-1449).

Sąd zważył, co następuje:

Z powodu braku jakichkolwiek wyjaśnień ze strony oskarżonego S. Z. (1), nie sposób było dokonać ich oceny, nie mniej okoliczności, iż nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu nie sposób było dać wiary. Jak wynika bowiem z całokształtu zgromadzonych dowodów twierdzenie S. Z. (1) pozostaje w opozycji do prawidłowo ustalonych okoliczności faktycznych. Świadkowie A. S. (2) (k. 1067-1069, 1739), M. P. (k. 1247-1249, 1773) i K. P. (k. 1243-1244, 1740) przedstawili okoliczności związane z funkcjonowaniem spółki (...) i żaden ze świadków, jak również oskarżony M. W. (1) nie potrafił wskazać kim była osoba uprawniona do wystawienia faktury o personaliach M. M. (3). Z treści materiału dowodowego wynika również, że okoliczności, które zawarto na fakturach wystawionych dla spółki (...) w rzeczywistości nie były prawdziwe. S. Z. (1) nie szkolił pracowników spółki (...) z (...), albowiem nikt odbycia takich szkoleń nie potwierdził. Zasady logicznego rozumowania doprowadziły Sąd do przekonania, że wystawianie faktur dla W., w regularnych odstępach czasu, na kwoty 4.500, 15.000 i 30.000 za pośrednictwem (...) B., miały na celu ukryć prawdziwą podstawę przekazania środków pieniężnych jaką była w istocie korzyść majątkowa. Zeznania E. S. (1) (k. 995-998, 1479-1481) i A. K. (k. 1004-1007, 1507-1509) wskazują bowiem na okoliczność uczestniczenia w przetargach S. Z. (1), nawet wówczas, gdy nie był on członkiem komisji przetargowej. Godzi się zauważyć, że z treści zeznań świadków bezspornie wynika, że sam oskarżony ustalał cenę przetargu, tworzył specyfikację, udzielał odpowiedzi firmom kandydującym do przetargu, jak również czynił zapiski na dokumentacji przetargowej do której nie powinien mieć dostępu, z których wynikało czy proponowany do przetargu sprzęt medyczny jest zgodny z Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia. Bezspornym jest fakt, iż wszystkie przetargi wygrała spółka (...), a biorąc pod uwagę długoletnią znajomość oskarżonych, jak również doświadczenie życiowe, a także formę w jakiej następowały rozliczenia pomiędzy oskarżonymi, nie sposób było dać wiary S. Z. (1), który nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Analizując treść wyjaśnień M. W. (1) Sąd stwierdził, że okoliczności związane z udziałem w przetargach dla Szpitala (...), jak również istnieniem faktur wystawionych dla W. i (...) B. oraz dokonywanych wpłat są bezsporne. W tym też zakresie Sąd dał wiarę wyjaśnieniom M. W. (1), albowiem okoliczności te potwierdzają niemal wszystkie zgromadzone w sprawie dowody.

Szczegółowo analizując treść wyjaśnień oskarżonego M. W. (1), Sąd nie dał wiary jego twierdzeniom, że kwoty jakie przekazywał S. Z. (1) wynikały z ustnych uzgodnień i stanowiły wynagrodzenie za konsultacje. Wskazane w fakturach usługi nie zostały wykonane. Spółka (...) od 2007 roku nie prowadziła żadnej działalności finansowej, a zatem nie sposób przyjąć że w 2010 r. prowadziła szkolenia, skoro z zebranych dowodów wynika, że nikt w tych szkoleniach nie uczestniczył. W toku postępowania na podstawie opinii biegłego z zakresu badania dokumentów możliwe okazało się ustalenie, że faktury o nr (...) są fikcyjne i wystawione przez nikomu nie znaną osobę. Z materiału dowodowego wynika zatem, że przekazane S. Z. (1) pieniądze nie stanowią wynagrodzenia za wskazane w nich usługi. Kwoty jakie M. W. (1) przekazał S. Z. (1) są na tyle duże, że nieprzekonujące jest dla Sądu, iż nie wynikają z treści pisemnych umów, czy też zleceń wykonania szkoleń. Wyjaśnienia oskarżonego należało uznać za niewiarygodne również z tego względu, że poddając je weryfikacji w określonym zakresie, są one rozbieżne z niewątpliwymi dowodami. Wskazać należy przede wszystkim podnoszona przez oskarżonego okoliczność przetargu w M. i dokonania przelewu na rachunek (...) B.. Nie sposób dać wiarę twierdzeniom oskarżonego w powyższym zakresie, albowiem gdyby W. miał przyznać wynagrodzenie S. Z. (1), to z pewnością uczyniłby to poprzez przelew na rachunek O. D., lub inny rachunek należący do S. Z. (1), bez konieczności pośredniczenia w tym (...) B.. Oskarżony M. W. (1) tłumaczył to faktem, iż konto oskarżonego podlegało zajęciu komorniczemu z uwagi na sprawę rozwodową, w związku z czym konieczne było dokonanie przelewu na konto (...) B.. Powyższe jest zupełnie niewiarygodne, albowiem Sąd uzyskał akta sprawy rozwodowej małżonków Z. (k. 1930) i ze znajdującego się w aktach wyroku rozwodowego wynika, że rozwód orzeczono dopiero w dniu 9 maja 2012 roku. Wersja oskarżonego w powyższym zakresie ponadto jest również niewiarygodna, albowiem W. Ż. wystawiła rachunek dla W. i otrzymaną od W. kwotę 30.000 przelała w konsekwencji na Rachunek O. D.. Zasady logicznego rozumowania prowadzi zatem do wniosku, że gdyby rzeczywiście kwota ta miała być wynagrodzeniem dla S. Z. (1), M. W. (1) przekazałby ją wprost na rachunek S. Z. (1) (Opus D.), jak uczynił to w pozostałych wypadkach. W toku postępowania bezspornie ustalono, że wystawione przez O. D. faktury były fikcyjne, nie mniej kwoty z nich wynikające znalazły się na rachunku spółki, czego nie sposób uzasadnić jakimkolwiek dokumentem w postaci umowy o przeprowadzenie szkoleń lub innego rodzaju potwierdzeniem wykonania usługi.

Bezsporna okoliczność, iż spółka (...) wygrała wszystkie wyżej opisane przetargi, w powiązaniu z faktem, że oskarżonych łączyły bliskie stosunki biznesowe, prowadzi do wniosku zatem, że kwoty przekazywane S. Z. (1) stanowiły w istocie korzyści majątkowe za korzystne dla W. rozstrzygnięcia przetargów. Biorąc bowiem pod uwagę okoliczność, iż to S. Z. (1) ustalał warunki zamówień publicznych, potrafił on spowodować, aby przetarg mógł zostać rozstrzygnięty na korzyść spółki (...) przy wycofaniu się z przetargu innych firm.

Wskazując na powyższe okoliczności, w cenie Sądu wyjaśnienia M. W. (1) w tym zakresie stanowią jedynie próbę usprawiedliwienia przestępnego działania oskarżonych i wywołania uzasadnionego przekonania, że kwoty jakie wręczał M. W. (1) rzeczywiście wynikały z ustnej umowy i posiadały rzeczywistą podstawę faktyczną. Analiza dowodów zgromadzonych w postępowaniu, uwzględniając zasady logicznego rozumowania, przeciwnie w stosunku do twierdzeń oskarżonego, przedstawia obraz trwałej współpracy oskarżonych w trakcie postępowań przetargowych dla Szpitala (...). Bliskość czasowa ogłaszanych przetargów jak również daty widniejące na fakturach oraz daty przelewów wskazują, że przekazywane kwoty pieniężne dla S. W. stanowiły korzyści majątkowe w zamian za korzystne rozstrzygnięcie przetargów dla spółki (...).

Dokonując analizy zeznań świadków, na wstępie podkreślić należało, że żaden z nich nie przytoczył okoliczności związanych bezpośrednio z czynami zarzucenymi oskarżonym, nie mniej dokonując oceny zeznań w sposób swobodny, stwierdzić należało, że stanowią one wiarygodny materiał dowodowy który pomógł ocenić wiarygodność wyjaśnień M. W. (1) i wersji przyjętej przez S. Z. (1).

Świadkowie w osobach **M. K.** (k. 1025-1027, 1675), **E. S. (1)** (k. 995-998, 1479-1481), **E. S. (2)** (k. 991-993, 1678-1679), **J. K.** (k. 1014-1017, 1770-1772), **E. K.** (k. 1000-1003, 1866-1867) **A. K.** (k. 1004-1007, 1507-1509) i **M. S. (1)** (k. 1009-1010, 1509-1510), **A. G.** (k. 1011-1013, 1510-1512), **M. Z.** (k. 987-989, 1478-1479) i **A. Ł.** (k. 1019-1023, 1839) nie wskazali na szczegółowe okoliczności związane z realizacją wyżej opisanych przetargów. Nie posiadali także żadnej wiedzy w zakresie kontaktów S. Z. (1) z M. W. (1) i nie byli w stanie przedstawić okoliczności związanych z przystępowaniem spółki (...) do przetargów. W tym też zakresie zeznania w/w świadków nie wnoszą istotnych okoliczności do ustaleń postępowania, nie mniej są one konsekwentne, wzajemnie zgodne i znajdują odzwierciedlenie w treści dokumentacji przetargowej, w związku z czym nie sposób było pozbawić ich depozycjom waloru wiarygodności. Jednocześnie zważyć należało, że w kontekście rozważań kwestii winy oskarżonego S. Z. (1) na uwagę zasługują zeznania E. S. (1), która zeznała że zaangażowanie oskarżonego S. Z. (1) w przetarg dotyczący zakupu łóżek, stanowił sytuację nietypową. Komisja Przetargowa jest powoływana w celu dokonania wyboru oferty, a osoby niebędące członkami tej Komisji, nie powinny brać udziału w jej pracach i wpływać na wybór konkretnej oferty. Świadek A. K., będąca członkiem komisji przetargowej w przetargu na dostarczenie m.in. aparatów do znieczulania, wskazała natomiast, że nie wie z jakiego powodu i w jakim trybie S. Z. (1) odpowiadał na pytania kontrahentów, skoro nie znajdował się w składzie komisji przetargowej. Wedle treści jej zeznań, w przypadku konieczności udzielenia odpowiedzi kontrahentom, zwykle czyni to komisja przetargowa. Powyższe zatem okoliczności, pozwoliły Sądowi na dokonanie oceny zachowania oskarżonego S. Z. (1) i ustalenia okoliczności, iż oskarżony uczestniczył nawet w tych przetargach, w których nie zajmował funkcji członka Komisji.

Materiał dowodowy uzyskany od świadków związanych ze spółką (...) również nie wskazał na szczegóły okoliczności związanych z treścią zarzutów przedstawionych oskarżonemu, nie mniej zasługiwał on na wiarę. **J. Ł.** (k. 1031-1032, 1676), **J. M.** (k. 1333-1336, 1867-1868), **W. P.** (k. 1039, 1596), **A. S. (1)** (k. 1594-1595), **M. D.** (k. 1443-1444, 1595), **M. M. (2)** (k. 1046, 1596), **K. K. (2)** (k. 1055-1056, 1738-1739), **P. J.** (k. 1058-1060, 1840), **K. N.** (k. 1048-1049, 1595-1596) wskazali na okoliczność, że nigdy nie uczestniczyli w szkoleniach z zakresu prawa zamówień publicznych. J. Ł. w treści swych zeznań wskazał ponadto, że w firmie (...) mówiono o tym, że M. W. (1) zna się ze S. Z. (1). Podobnie zeznał również J. M.. Znamienny jest także fragment zeznań K. K. (2), z którego wynika, że przetargi ze Szpitalem (...) były obsługiwane wyłącznie przez M. W. (1), oraz że tylko on zajmował się tym konkretnym zamawiającym.

Świadkowie związani z działalnością spółki (...) tj. **A. S. (2)** (k. 1067-1069, 1739), **M. P.** (k. 1247-1249, 1773) i **K. P.** (k. 1243-1244, 1740) złożyły zeznania, które w ocenie Sądu należało obdarzyć wiarą. Były one w pełni konsekwentne i związane z finansową działalnością spółki. Świadkowie zgodnie wskazali, że nie wiedzieli nic o fakturach wystawionych w imieniu spółki, jak również z zeznań A. S. (2) i M. P. wynikało, że O. D. od 2007 roku rzeczywiście nie prowadziła żadnej działalności.

Z zeznań **W. Ż.** (k. 6-9, 1073-1075, 1460-1462), z którymi w pełni korespondują zeznania **T. P.** (k. 1174-1175, 1462) wynika, że treścią przedstawionej świadkowi faktury numer (...), W. Ż. zapoznała się dopiero w toku niniejszego postępowania. Konsekwentnie zeznała, że nie organizowała żadnego szkolenia dla pracowników spółki (...) oraz przedstawiła okoliczności przelewu kwoty 30.000 złotych na konto (...) Ośrodka Szkolenia (...) jak również przelania w/w kwoty na konto spółki (...). Zeznania te nie budziły zastrzeżeń Sądu, albowiem stanowiły szczegółową i konsekwentną relację z podejmowanych przez W. Ż. czynności polegających na kontakcie z oskarżonymi w sprawie szkoleń, które w rzeczywistości nie zostały zrealizowane.

Wiarygodności zeznań pozostałych świadków, tj. M. N. (2) (k. 1063-1065, 1738), K. L. (2) (k. 1177-1178, 1740), R. T. (k. 1240-1241, 1772-1773), M. S. (2) (k. 1394-1351, 1897) i A. Ż. (k. 1394-1351, 1897) nie sposób było również zakwestionować, nie mniej okoliczności jakie zrelacjonowali, nie były zarówno ani istotne, ani przydatne dla weryfikacji materiału dowodowego zgromadzonego w trakcie niniejszego postępowania.

Świadek D. W. skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań w niniejszej sprawie (k. 1565).

Dowód z opinii biegłego z zakresu badań dokumentów (k. 1314-1330) pozwolił poczynić ustalenia w przedmiocie autentyczności przedmiotowych faktur. Z treści tejże opinii wynika że nieczytelny podpis na odwzorowaniu pieczęci

z tekstem „prezes zarządu S. Z. (1)” na fakturze (...) jest autentycznym podpisem S. Z. (1). Czytelny częściowo podpis realizowany z zapisu M. w pozycji „osoba uprawniona do wystawienia faktury M. M. (3)” na fakturze (...) został prawdopodobnie nakreślony przez S. Z. (1) natomiast podpis M. w pozycji osoba uprawniona do wystawienia faktury M. M. (3) na fakturze (...) nie pozwolił biegłemu na dokonanie analizy i sformułowaniu wniosku. Sąd nie miał wątpliwości, iż dopuszczony dowód odpowiada wymogom prawidłowej opinii nie zawierającej wewnętrznych sprzeczności i odpowiadającej wymogom procesowym. Sąd ocenił ją jako wiarygodny materiał dowodowy, mogący stać się podstawą czynionych przez Sąd ustaleń faktycznych.

Zgromadzone w sprawie dokumenty w postaci wyciągu bankowego (k. 12), dokumentacji (k. 14 – 22, 24-27 , 35-37, 41-88, 111-112, 116-118, 121-127, 135-179, 208-400, 401-600, 601-800, 801-984, 1037, 1101-1105, 1109-1143, 1154-1160, 1164, 1172, 1180-1199, 1200-1223, 1250, 1262-1273, 1287-1290, 1379-1381, 1389-1390, 1430-1445, 1459), protokołu oględzin (k. 32-34, 38-40, 114-115, 130-134, 180-181, 184-200, 201-207, 1151-1153, 1237-1238), protokołu zatrzymania (k. 90-92, 107-110), protokołu przeszukania (k. 1146 – 1150, 1230-1234) płyty CD (k. 1236), kart karnych (k. 1296, 1297, 1411, 1412), odpisu wyroku (k. 1930), zaświadczenia (k. 1931) oraz akt komorniczych Km 455/04 nie budziły wątpliwości Sądu co do swojej autentyczności i nie były też kwestionowane przez żadną ze stron, wobec czego uznać je należało za wiarygodny materiał dowodowy.

S. Z. (1) stanął pod zarzutem tego, że:

W okresie od 8 lutego 2010 r. do końca października 2010 r., w nieustalonym miejscu, w związku z pełnieniem funkcji publicznej p.o. Zastępcy Dyrektora ds. (...) Szpitala (...) w W., oraz pełniąc funkcję Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. w S., przyjął od M. W. (1) Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. korzyść majątkową w łącznej kwocie 49.500 zł. w zamian za korzystne dla (...) Sp. z o.o. rozstrzygnięcia postępowań o udzielenie zamówienia publicznego dla Szpitala (...),

tj.:

1. postępowania (...) dot. dostawy kardiomonitorów zakończonego wyborem oferty (...) Sp. z o.o. i podpisaniem z ww. firmą umowy datowanej na 24 listopada 2009 r., na kwotę 63.797,68 zł.
2. postępowania (...) dot. dostawy sprzętu medycznego (zestawy łóżkowe, łóżka specjalistyczne, wózki do przewożenia chorych, ssaki), zakończonego wyborem oferty (...) Sp. z o.o. w zakresie łóżek specjalistycznych i podpisaniem z ww. firmą umowy datowanej na 7 czerwca 2010 r. na kwotę 212.919,30 zł.
3. postępowania (...) dot. dostawy kardiomonitorów z wyposażeniem i aparatów do znieczulenia z wyposażeniem, zakończonego w zakresie zadania I (dostawa kardiomonitorów z wyposażeniem) wyborem oferty (...) Sp. z o.o. i podpisaniem z ww. firmą umowy datowanej na 21 czerwca 2010 r. na kwotę 106.957,20 zł.
4. postępowania (...) dot. dostawy defibrylatorów i respiratorów transportowych, zakończonego wyborem oferty (...) Sp. z o.o. i podpisaniem z ww. firmą umowy datowanej na 30 czerwca 2010 r. na kwotę 378.566,00 zł.,

w ten sposób, że:

1. po uprzednim wystawieniu przez osobę nieuprawnioną faktury O. D. o numerze (...) datowanej na 8 lutego 2010 r. dot. szkolenia 1 osoby z (...) Sp. z o.o. z zakresu (...) za kwotę 4.500 zł., które w rzeczywistości nie miało miejsca, w dniu 11 lutego 2010 r. przyjął od M. W. (1) Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o., na rachunek bankowy (...) Sp. z o.o., którego był właścicielem, korzyść majątkową w kwocie 4.500 zł. stanowiącą rzekomą zapłatę za ww. szkolenie;
2. po uprzednim poświadczeniu nieprawdy na wystawionej przez siebie fakturze O. D. o numerze (...) datowanej na 29 lipca 2010 r. co do zorganizowania i przeprowadzenia szkolenia 1 osoby ze (...) Ośrodka Szkolenia (...) W. Ż. za kwotę 30.000 zł., które w rzeczywistości nie miało miejsca, w dniu 20 sierpnia 2010 r. przyjął od M. W. (1) Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o., na rachunek bankowy (...) Sp. z o.o., którego był właścicielem, za pośrednictwem (...) Ośrodka Szkolenia (...) W. Ż., korzyść majątkową w kwocie 30.000 zł. stanowiącą rzekomą zapłatę za ww. szkolenie;

3. po uprzednim wystawieniu przez osobę nieuprawnioną faktury O. D. o numerze (...) datowanej na 30 września 2010 r. dot. szkolenia 1 osoby z (...) Sp. z o.o. z zakresu (...) za kwotę 15.000 zł., które w rzeczywistości nie miało miejsca, w październiku 2010 r. przyjął od M. W. (1) Prezesa Zarządu (...) Sp. z

o.o., na rachunek bankowy (...) Sp. z o.o., którego był właścicielem, korzyść majątkową w kwocie 15.000 zł. stanowiącą rzekomą zapłatę za ww. szkolenie; to jest o przestępstwo z art. 228 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

M. W. (1) postawiono natomiast zarzut polegający na tym, że w okresie od 11 lutego 2010 roku do 13 października 2010 roku, w niustalonym miejscu, będąc Prezesem Zarządu (...) Sp. z o.o., udzielił S. Z. (1) pełniącemu funkcję publiczną p.o. Zastępcy Dyrektora ds. (...) Szpitala (...) w W., korzyść majątkową w łącznej kwocie 49.500 zł., w zamian za korzystne dla (...) Sp. z o.o. rozstrzygnięcia postępowań o udzielenie zamówienia publicznego dla Szpitala (...), tj.:

1. postępowania (...) dot. dostawy kardiomonitorów zakończonego wyborem oferty (...) Sp. z o.o. i podpisaniem z ww. firmą umowy datowanej na 24 listopada 2009 r., na kwotę 63.797,68 zł.

2. postępowania (...) dot. dostawy sprzętu medycznego (zestawy łóżkowe, łóżka specjalistyczne, wózki do przewożenia chorych, ssaki), zakończonego wyborem oferty (...) Sp. z o.o. w zakresie łóżek specjalistycznych i podpisaniem z ww. firmą umowy datowanej na 7 czerwca 2010 r. na kwotę 212.919,30 zł.

3. postępowania (...) dot. dostawy kardiomonitorów z wyposażeniem i aparatów do znieczulenia z wyposażeniem, zakończonego w zakresie zadania I (dostawa kardiomonitorów z wyposażeniem) wyborem oferty (...) Sp. z o.o. i podpisaniem z ww. firmą umowy datowanej na 21 czerwca 2010 r. na kwotę 106.957,20 zł.

4. postępowania (...) dot. dostawy defibrylatorów i respiratorów transportowych, zakończonego wyborem oferty (...) Sp. z o.o. i podpisaniem z ww. firmą umowy datowanej na 30 czerwca 2010 r. na kwotę 378.566,00 zł.

w ten sposób, że:

1. w dniu 11 lutego 2010 r. używając jako podstawy do dokonania operacji bankowej, wystawionej przez osobę nieuprawnioną faktury O. D. o numerze (...) datowanej na 8 lutego 2010 r., dot. szkolenia 1 osoby z (...) Sp. z o.o. z zakresu (...) za kwotę 4500 zł, przekazał kwotę 4.500 zł. na rachunek (...) Sp. z o.o., którego właścicielem był S. Z. (1), tytułem zapłaty za ww. szkolenie, które w rzeczywistości nie miało miejsca;

2. w dniu 12 sierpnia 2010 r. przekazał kwotę 30.000 zł. na rachunek (...) Sp. z o.o., którego właścicielem był S. Z. (1), za pośrednictwem rachunku bankowego (...) O. S. (...), przy czym tytułem przekazania 30.000 zł na rzecz (...) (...) była nienależna zapłata, na podstawie rachunku (...) wystawionego przez (...) B. datowanego na 29 lipca 2010 r., za szkolenie 20 pracowników (...) Sp. z o.o. z zakresu zamówień publicznych, które w rzeczywistości nie miało miejsca;

3. w dniu 13 października 2010 r. używając jako podstawy do dokonania operacji bankowej, wystawionej przez osobę nieuprawnioną faktury O. D. o numerze (...) datowanej na 30 września 2010 r., dot. szkolenia 1 osoby z (...) Sp. z o.o. z zakresu (...) za kwotę 15.000 zł, przekazał kwotę 15.000 zł. na rachunek (...) Sp. z o.o., którego właścicielem był S. Z. (1), tytułem zapłaty za ww. szkolenie, które w rzeczywistości nie miało miejsca, to jest o przestępstwo z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Artykuł 228 k.k. penalizuje przestępstwo łapownictwa biernego (sprzedajności). Typ podstawowy przestępstwa (§ 1) polega na przyjmowaniu korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy w związku z pełnieniem funkcji publicznej. Zdaniem Sądu Najwyższego: „dla uznania, że przyjęcie korzyści majątkowej pozostaje w związku z pełnioną funkcją publiczną, wystarczające jest, że pełniący ją może wpływać na końcowy efekt załatwienia sprawy, a czynność służbowa stanowiąca okazję do przyjęcia korzyści choćby w części należy do kompetencji sprawcy. W wypadku żądania korzyści majątkowej sprawca nie musi w ogóle ingerować w proces podejmowania decyzji, bo okazją do żądania jest właśnie ogólna kompetencja żądającego, stwarzająca zawsze sposobność do uzyskania korzyści od

podmiotu, którego ofertę przyjęto" (postanowienie SN z dnia 9 marca 2006 r., III KK 230/05, LEX nr 180769). Przedmiotem czynności wykonawczej jest korzyść majątkowa albo alternatywnie z nią występująca korzyść osobista, albo ich obietnica. „Korzyść majątkowa” to każde świadczenie, którego wartość można wyrazić w pieniądzu. Może ona przybrać formę podarunku, darowizny, zapłaty długu itp. Zgodnie z art. 115 § 4 k.k. korzyścią majątkową lub osobistą jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego (zob. uwagi do art. 115 § 4). Korzyść majątkowa to korzyść o charakterze materialnym, dająca się wyrazić w pieniądzu. „Korzyść osobista” to świadczenie o charakterze niemajątkowym mające znaczenie dla osoby, która je uzyskuje, gdyż pozwala na polepszenie jej sytuacji.

Udzielenie korzyści majątkowej lub osobistej opisane w dyspozycji art. 229 § 1 k.k. oznacza pośrednie lub bezpośrednie dostarczenie osobie pełniącej funkcję publiczną jakiegoś przysporzenia o charakterze materialnym czy też niematerialnym, którego to formy czy też sposób warunkowane są rodzajem udzielanej korzyści (O. Górniok [w:] Kodeks karny..., red. A. Wąsek, s. 70). Niejednokrotnie forma tego udzielenia będzie miała wskazywać na legalność podjętego przez sprawcę zachowania. W doktrynie podaje się tutaj takie przykłady, jak: zwolnienie z długu, umorzenie odsetek, zlecenie opracowania opinii za wynagrodzenie nieproporcjonalnie wysokie i rażąco odbiegające od przyjętych stawek itp. (O. Górniok [w:] Kodeks karny..., red. A. Wąsek, s. 70). Udzielenie korzyści może polegać także na zaniechaniu podjęcia wymaganej prawem czynności, z którym to zaniechaniem można wiązać „pojawienie się” korzyści u osoby pełniącej funkcję publiczną.

Przepis art. 271 § 1 k.k. natomiast formułuje odpowiedzialność karną za poświadczenie w dokumencie nieprawdy, zwane fałszem intelektualnym. Nie chodzi tu o zamach na autentyczność dokumentu, jak w wypadku przestępstwa określonego w art. 270, lecz na jego wiarygodność w aspekcie stwierdzenia okoliczności mających znaczenie w obrocie prawnym. Podmiotem omawianego przestępstwa może być jedynie funkcjonariusz publiczny (zob. art. 115 § 13) lub inna osoba, którą szczególne przepisy prawne upoważniają do wystawienia dokumentu (przestępstwo indywidualne).

Przedmiotem wykonawczym omawianego przestępstwa nie jest każdy dokument (w rozumieniu określonym w art. 115 § 14), lecz jedynie dokument wystawiony przez funkcjonariusza publicznego lub inną upoważnioną osobę, w którym poświadczą się - niezgodnie z prawdą - okoliczność mającą znaczenie prawne. Jest to więc zamach na wiarygodność dokumentów wystawionych przez osoby upoważnione na użytek publiczny, z którymi wiąże się z zasady zaufanie w obrocie prawnym (podobnie W. Wróbel (w:) A. Zoll (red.), Komentarz 2, s. 1335 oraz SN w wyroku z dnia 29 października 1998 r., IV KKN 128/97, Orz. Prok. i Pr. 1999, nr 3, poz. 9).

W przypadku dokumentu jakim jest faktura VAT poświadczenie nieprawdy dotyczyć może (i w praktyce najczęściej dotyczy) przedmiotu czynności rodzącej obowiązek podatkowy (sensu largo), której towarzyszy obowiązek wystawienia faktury, w zakresie takich jego cech jak charakter czynności (towar, usługa), zaistnienie i rozmiar (relewantnych dla wysokości podstawy obliczenia należnego podatku od towarów i usług), (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 grudnia 2017 r. II AKa 324/17).

Przenosząc zatem powyższe rozważania na grunt ustaleń faktycznych niniejszej sprawy stwierdzić należało, że zarówno oskarżony S. Z. (1), jak również oskarżony M. W. (1) popełnili zarzucane im czyny.

Materiał dowodowy po dokonanej analizie, według wskazań wiedzy i zasad logicznego rozumowania doprowadził Sąd do ustalenia, że oskarżeni popełnili zarzucone im czyny.

Analizując zatem całokształt zespołu znamion czynów z art. 228 § 1 k.k. i art. 229 § 1 k.k., Sąd ustalił bezspornie, że S. Z. (1) jako p.o. Zastępcy ds. leczenia Szpitala (...), czyli osoba pełniąca funkcję publiczną w związku z pełnieniem tej funkcji przyjął od M. W. (1) korzyść majątkową w łącznej kwocie 49.500 złotych w zamian za spowodowanie korzystnych dla spółki (...) wyników zamówień publicznych. Za taką oceną zachowania oskarżonych przemawia szereg czynników, które w zestawieniu ze sobą tworzą logiczny obraz powiązań wyników przetargów z przekazaniem przez M. W. (1) korzyści majątkowych i uzyskaniem ich przez S. Z. (1).

Podkreślenia wymaga jednak okoliczność, że żaden dowód nie wskazuje na winę oskarżonych kategorycznie. Po dokonanej analizie zachowania oskarżonych, w świetle zgromadzonej w sprawie dokumentacji i zeznań świadków

wyłania się natomiast jasny i niezajdujący oparcia w treści wyjaśnień oskarżonego M. W. (1) ciąg poszlak, wskazujący na wypełnienie przez S. Z. (1) i M. W. (1) ustawowych znamion zarzuconych im czynów.

Zgodnie z definicją zawartą w słowniku języka polskiego poszlaka to „dowód niezupełny, okoliczność przemawiająca na niekorzyść oskarżonego (podejrzanego), nie będąca jednak bezpośrednim dowodem jego winy” (Słownik Języka Polskiego Wydawnictwo (...)). Można więc przyjąć, że poszlaką jest fakt uboczny, w stosunku do faktu głównego. Fakt taki rozpatrywany pojedynczo stwarza jedynie prawdopodobieństwo dotyczące sprawcy przestępstwa, łącznie natomiast z innymi faktami stwarza podstawę do pewności co do sprawcy przestępstwa (podstawę dowodu poszlakowego). Dowodzenie oparte na poszlakach cechuje stopniowa - w miarę gromadzenia poszlak – przemiana prawdopodobieństwa w pewność. P. dowodu poszlakowego polega na tym, że środki dowodowe wskazują na fakt główny "za pośrednictwem" faktów ubocznych – poszlak (vide: J. Nelken: Dowód poszlakowy w procesie karnym, Warszawa 1970).

Zważyć zatem należało, że o ile w trakcie przetargów S. Z. (1) był podmiotem wnioskującym o zamówienie publiczne i w trzech przetargach występował jako członek komisji przetargowej, to okoliczność że w przetargu nr (...) odpowiadał na pytania wykonawców, czynił zapiski na dokumentacji sprawiło, że jego szczególna aktywność w trakcie w/w przetargu skierowała uwagę pozostałych członków komisji, jak również podejrzania oskarżyciela publicznego. Nie kwestionując szerokiej wiedzy oskarżonego związanej z zamówieniami publicznymi, nie sposób nie zauważyć, że we wskazanych powyżej przetargach to S. Z. (1) ustalał kwoty zamówień, analizował nadsyłane pytania od wykonawców, jak również miał w rzeczywistości decydujący wpływ na wynik przetargu. Z drugiej strony zaś biorąc pod uwagę niezaprzeczalny fakt, że wszystkie w/w przetargi ogłoszone przez Szpital (...) wygrała spółka (...), udział oskarżonego S. Z. (1) i jego wina w zakresie czynu z art. 228 § 1 k.k. nie budzi wątpliwości. Uwzględniając ponadto treść zeznań świadków J. Ł. i K. K. (2), z których wynika, że ze strony spółki (...) jedynie M. W. (1) mógł się kontaktować ze S. Z. (1), współpraca oskarżonych w zakresie przetargów była ścisła. Kolejną okolicznością jest także fakt, że do cen przetargów ustalanych przez S. Z. (1), oferta W. była odpowiednio dostosowywana, nawet w sytuacji gdy W. nie dysponował odpowiednią aparaturą.

Powyższe okoliczności, nie stanowią oczywiście wyłącznej podstawy ustalenia kwestii winy oskarżonych, lecz stanowią one istotny element wpływający na ocenę ich zawinionego zachowania.

Na ustalenie winy oskarżonych nie bez wpływu także pozostają kwestie dokonywanych pomiędzy nimi rozliczeń. Bezsprzecznie ustalono, że od 2007 roku spółka (...) nie prowadziła żadnej działalności gospodarczej, a zatem niewątpliwie wystawione faktury dla spółki (...) za przeprowadzenie szkoleń dla pracowników w/w spółki, przeczy powyższymi bezspornymi ustaleniami. Jeżeli powyższe uzupełnić również o fakty wynikające z treści zeznań pracowników W. z których wynika, iż żaden z nich nie brał udziału w szkoleniach organizowanych przez S. Z. (1) lub spółkę (...), wnioskować należało, że faktury zostały wystawione za usługę, której nie wykonano. Nie potwierdzają bowiem tego faktu żadne dokumenty w postaci umów czy zleceń wykonania szkoleń.

W zakresie wyczerpania przez S. Z. (1) ustawowych znamion czynu z art. 271 § 1 k.k. wskazać należało, że faktury o numerach (...) dla spółki (...) za przygotowanie i prowadzenie szkolenia (...) z których pierwsza opiewała na kwotę 4.500 zł, druga natomiast na 15.000 zł zostały podpisane rzekomo przez osobę uprawnioną do wystawienia faktur w imieniu spółki (...), natomiast ustalenia postępowania doprowadziły Sąd do przekonania, że faktury te potwierdzają nieprawdę. Materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania wykazał bezspornie, że osoba o personaliach (...) była nikomu nieznaną - zarówno pracownikom spółki (...), jak również nie była znana pracownikom firmy obsługującej księgowość w/w spółki. W tym też zakresie odnieść się należało do treści wniosków opinii biegłego z zakresu badania dokumentów, który co prawda nie wydał kategorycznej opinii w przedmiocie faktury o numerze (...) na kwotę 4.500 zł, natomiast stwierdził, że nieczytelny podpis na tejże fakturze został prawdopodobnie nakreślony przez S. Z. (1). Podkreślenia wymaga fakt, iż Sąd, co prawda, czyniąc ustalenia na korzyść oskarżonego nie przypisał mu złożenia podpisu na tejże fakturze, nie mniej wobec pozostałych ustalonych okoliczności, w ocenie Sądu, ten wniosek biegłego jawi się jako zupełnie prawdopodobny i godny stosownej oceny.

W ocenie sądu także faktura o numerze (...) wystawiona przez Prezesa Zarządu Spółki (...) na rzecz (...) Ośrodka Szkolenia (...) za zorganizowanie i przeprowadzenie szkolenia dla jednej osoby za kwotę 30.000 zł nie potwierdza zawartych w niej treści.

Po pierwsze wskazać należało, że w ocenie sądu faktura ta miała jedynie ukryć faktyczną podstawę przekazania korzyści majątkowej S. Z. (1) za pośrednictwem(...) (...). Za taką oceną przemawia przede wszystkim okoliczność, iż pozostałe (fikcyjne) faktury o jakich mowa w niniejszym postępowaniu zostały wystawione przez (...) na znacznie niższe kwoty, a w przypadku faktury o numerze (...) kwota 30.000 zł została w rezultacie skutecznie przekazana S. Z. (1) od spółki (...). Za pośrednictwem „(...) B.” reprezentowanego przez W. Ż. W ocenie Sądu, (...)S. B.” był jedynie pośrednikiem w przekazaniu tej kwoty S. Z. (1). Należy bowiem logicznie przyjąć, że gdyby istniała faktyczna podstawa wystawienia takiej faktury, to spółka (...) przekazałaby środki finansowe wprost na konto spółki (...).

Po drugie, uwzględniając okoliczności że szkolenia, o których mowa na fakturze w rzeczywistości się nie odbyły (nikt ich nie organizował, a W. Ż. w treści swoich zeznań wskazała że nigdy nie zorganizowała szkolenia o jakim mowa na fakturze), w ocenie Sądu, wystawienie faktury przez S. Z. (1) na rzecz „(...) B.”, a następnie wystawienie przez W. Ż. w dobrej wierze rachunku numer (...) dla spółki (...), było jedynie próbą wskazania faktycznej podstawy do przekazania S. Z. (1) kwoty 30.000 zł. Jak wskazano powyżej, oceniając treść wyjaśnień M. W. (1), Sąd w zakresie przekazania 30.000 złotych na konto spółki (...) nie dał mu wiary, albowiem gdyby faktycznie S. Z. (1) miał otrzymać kwotę za konsultacje w zakresie przetargu organizowanego w M., spółka (...) mogłaby wystawić fakturę bezpośrednio dla spółki (...), wskazując przy tym, iż podstawą wystawienia tej faktury było przeprowadzenie konsultacji pomiędzy oskarżonymi w zakresie w/w przetargu.

Całokształt ustaleń faktycznych wskazuje zatem, w ocenie Sądu, że zachowanie S. Z. (1) wyczerpuje znamiona zarzuconego mu czynu, albowiem w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru będąc p.o. Zastępcy Dyrektora ds. lecznictwa Szpitala (...) przyjmował on od M. W. (1) korzyści majątkowe w niebagatelnych kwotach, starając się udokumentować ich faktyczną podstawę fikcyjnymi fakturami. Na tej podstawie osiągnął korzyść majątkową w łącznej kwocie 49.500 złotych. M. W. (1) natomiast w okresie od 11 lutego 2010 roku do 13 października 2010 roku również w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru przekazywał w/w korzyści majątkowe na podstawie fikcyjnych faktur, które wedle ustaleń Sądu były swego rodzaju wynagrodzeniem dla S. Z. (1), za wygrane przez spółkę (...) przetargi na łączną, niebagatelną kwotę 762.240,18 złotych.

Przypisując oskarżonym popełnienie zarzuconych im czynów, Sąd dokonał stosownych modyfikacji w opisie czynów, uwzględniając przede wszystkim konieczność uzupełnienia ich o działanie w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zgodnie z przyjętą przez oskarżyciela publicznego kwalifikacją prawną.

Zaznaczyć również należało, że wedle treści art. 413 § 1 pkt 4 k.p.k. Sąd jest zobligowany do przytoczenia w wyroku opisu czynu zarzuconego oskarżonemu przez prokuratora, nie mniej jednak uznając, że oskarżyciel publiczny popełnił oczywistą omyłkę pisarską, Sąd w części wstępnej wyroku wskazał jako przekazującego korzyści majątkowe osobę M. W. (1), albowiem z materiału dowodowego wynika, że osoba o personaliach S. W. nie była uczestnikiem niniejszego postępowania, a wskazanie imienia S. przy nazwisku W. jest wynikiem oczywistej omyłki podczas formułowania aktu oskarżenia.

Uwzględniając zatem całokształt ustaleń faktycznych poczynionych w toku niniejszego postępowania, Sąd uznał oskarżonych winnymi popełnienia zarzuconych im czynów. Dokonując subsumcji zachowania oskarżonych odzwierciedlił zawartość kryminalną zarzuconych im czynów, poczynił ustalenia w oparciu o zgromadzone i poddany analizie materiał dowodowy zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów uwzględniającej również wskazania wiedzy, logicznego rozumowania jak i doświadczenia życiowego.

Sąd skazując oskarżonych za przypisane im czyny wymierzył kary, które zdaniem Sądu nie będą dla oskarżonych niewspółmiernie dotkliwe w stosunku do stopnia ich winy, a jednocześnie pozostaną wystarczająco surowe.

Przy wymiarze kary, Sąd kierował się zasadami określonymi w rozdziale VI kodeksu karnego, w szczególności w przepisach art. 53 k.k., wnikliwie analizował zarówno elementy przedmiotowe, jak i podmiotowe czynów, z troską, aby wymiar kar spełnił poczucie społecznej sprawiedliwości, był adekwatny do stopnia winy oskarżonych, jak również osiągnął cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Ustalając wymiar kar za każdy z przypisanych oskarżonym czynów Sąd miał też szczególnie na względzie wysoki stopień ich społecznej szkodliwości. Przy tym stopień winy w popełnionych przestępstwach Sąd uznał za znaczny. Należy także podkreślić, iż w momencie dokonania przypisanych czynów zabronionych oskarżeni mieli niczym niezakłóconą możliwość podjęcia decyzji i zachowania się w sposób zgodny z prawem. Nie zaszła także żadna z okoliczności wyłączająca winę czy bezprawność czynu.

W ocenie Sądu orzeczone wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności, pozwolą na uzyskanie właściwego oddziaływania wychowawczego i zapobiegawczego w stosunku do oskarżonych, a zwłaszcza wpłyną na poprawę ich postępowania w przyszłości.

Sąd w poczet okoliczności obciążających zaliczył oskarżonym S. Z. (1) i M. W. (1) znaczny stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez nich czynów. Wskazać bowiem należało, że od osoby pełniącej funkcję publiczną jako p.o. Zastępcy Dyrektora ds. lecznictwa Szpitala (...), należało oczekiwać zachowania zgodnego z prawem. S. Z. (1) natomiast wykorzystując swoją wiedzę, ale i pełnioną funkcję przyjął korzyść majątkową w znaczącej wysokości. W tym celu również, posługując się nierzetelnymi fakturami przyjmował wpłaty na konto spółki (...), którego był właścicielem. Stopień społecznej szkodliwości czynu wpływający obciążająco na sytuację procesową M. W. (1), w ocenie Sądu jest nieco niższy niż w przypadku S. Z. (1), albowiem M. W. (1) nie pełnił funkcji publicznej. Zważyć jednak należało, że działając jako prezes zarządu spółki udzielił S. Z. (1) korzyści majątkowej w zamian za wygranę przetargów przez spółkę (...) na znaczną kwotę 762.240,18 złotych. Postać zamiaru bezpośredniego oraz motywacja oskarżonych wskazująca na chęć uzyskania przez każdego z nich korzyści majątkowej, również wpłynęła obciążająco na sytuację procesową M. W. (1) i S. Z. (1).

Biorąc zatem pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności i wymierzając kary pozbawienia wolności za każdy z przypisanych oskarżonemu czynów Sąd uznał, że kara 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności wymierzona S. Z. (1) i kara 1 roku i 1 miesiąca pozbawienia wolności wymierzona M. W. (1), będą karami adekwatnymi w stosunku do popełnionych przez nich czynów. Uwzględniając okoliczność, iż górna granica ustawowego zagrożenia za najsurowsze czyny przypisane oskarżonym sięga 8 lat pozbawienia wolności, wymierzone kary zdaniem Sądu będą wystarczającą reakcją karną na popełnione przez oskarżonych przestępstwa.

Analizując okoliczności podmiotowo-przedmiotowe omawianych czynów, Sąd nie odnalazł po stronie oskarżonych okoliczności wpływających łagodząco na wymiar kary.

Ustalając, iż S. Z. (1) przyjął korzyść majątkową pochodzącą z czynu zabronionego w kwocie 49.500 złotych, Sąd zobligowany był do orzeczenia przepadku kwoty uzyskanej korzyści majątkowej.

Ponadto czyniąc ustalenia w zakresie motywacji oskarżonych, Sąd nie miał wątpliwości, iż popełnione czyny miały na celu osiągnięcie korzyści majątkowej. Dla S. Z. (1) poprzez uzyskanie konkretnych kwot pieniężnych, dla M. W. (1) natomiast wybranie ofert spółki (...) w przeprowadzanych przez Szpital (...) zamówieniach publicznych. Z powyższych względów, Sąd na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonym karę grzywny w ilości 150 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych wobec S. Z. (1) oraz w ilości 350 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych wobec M. W. (1). Konieczność orzeczenia grzywny, Sąd upatrywał w celu uświadomienia oskarżonym nieopłacalności popełniania przestępstw w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, jak również uwzględnił sytuację finansową każdego z oskarżonych. Orzeczona grzywna, obok przepadku korzyści majątkowej orzeczonego wobec S. Z. (1), będzie realną karą dla oskarżonych, nie mniej możliwą do wykonania i nie dotkliwą ponad miarę.

Sąd nadto, w stosunku do S. Z. (1) i M. W. (1) skorzystał z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności na 3-letni okres próby. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 69 § 1 k.k. Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat jedynie w wypadku, gdy jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Podkreślić w tym miejscu należy, że „aby możliwe było warunkowe zawieszenie wykonania kary sąd musi nabrać przekonania, że sprawca nie powróci do przestępstwa i wykonanie wymierzonej kary nie będzie konieczne dla wdrożenia go do przestrzegania porządku prawnego” (wyrok SA w Katowicach z dnia 20 listopada 2003 r.; II AKa 391/03, Prok. i Pr. 2004/11 – 12/16).

W ocenie Sądu okoliczności o jakich mowa powyżej w niniejszej sprawie zachodzą, bowiem należy wnioskować, iż oskarżeni będą w stanie naprawić swoje postępowanie i możliwe jest wobec nich prognozowanie, iż nie popełnią oni przestępstwa w przyszłości. Jak wynika z danych o karalności, oskarżeni nie byli dotychczas karani, co w ocenie Sądu wskazuje, że dotychczas oskarżeni nie wchodzili w konflikty z prawem, oraz że orzeczony wobec nich okres próby przebiegnie pomyślnie.

Na podstawie art. 44 § 1 k.k. Sąd orzekł przepadek dowodów rzeczowych w postaci oryginałów kwestionowanych faktur, albowiem pochodziły one z przestępstwa i podlegały obligatoryjnemu przepadkowi.

Kierując się zasadą wyrażoną w art. 4 § 1 k.k. Sąd stosował przepisy prawa materialnego w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia przez oskarżonych czynów zabronionych. Uznał bowiem, że przepisy w poprzednio obowiązującym brzmieniu były względniejsze dla oskarżonych, albowiem dopuszczały możliwość zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym rok, jak również nie nakładały konieczności orzeczenia obowiązków wymienionych w art. 72 § 1 k.k. Z powyższych względów zatem uwzględniając sytuację procesową oskarżonych, należało zastosować art. 4 § 1 k.k. oraz powołać się nań w treści wyroku.

Na podstawie zasady wyrażonej w art. 626 § 1 k.k. w zw. z art. 627 k.p.k. Sąd obciążył oskarżonych kosztami procesu zasądzając od oskarżonego S. Z. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 758,64 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych od chwili wszczęcia postępowania oraz kwotę 1800 złotych tytułem opłaty, natomiast od oskarżonego M. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych od chwili wszczęcia postępowania oraz kwotę 3800 (trzy tysiące osiemset) złotych tytułem opłaty. Obciążając oskarżonego S. Z. (1) znacznie wyższą kwotą zwrotu poniesionych przez Skarb Państwa wydatków, Sąd stwierdził że koszt opinii z zakresu badania dokumentów został spowodowany koniecznością poddania analizie faktur, które wystawiła spółka oskarżonego S. Z. (1) (...). Łączna opłata orzeczona wobec każdego z oskarżonych zawiera kwoty po 300 złotych w związku ze skazaniem na karę pozbawienia wolności oraz po 20 % od łącznej wysokości orzeczonych kar grzywny.

Wskazując na powyższe okoliczności, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.